



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

16 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący)
SSN Beata Janiszewska (sprawozdawca)
SSN Marcin Krajewski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 16 maja 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z 24 lutego 2022 r., I ACa 685/21,
w sprawie z powództwa J.R. i M.R.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę i ustalenie,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od Bank spółki akcyjnej w W. na rzecz J.R. i M.R.
kwoty po 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych z odsetkami w
wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu
świadczenia pieniężnego, za czas po upływie tygodnia od dnia
doręczenia orzeczenia zobowiązanemu do zapłaty, tytułem
kosztów postępowania kasacyjnego.**

Beata Janiszewska

Joanna Misztal-Konecka

Marcin Krajewski

[J.T.]

UZASADNIENIE

Powodowie J.R. i M.R. wniesli o zasądzenie od pozwanego Bank S.A. w W. (dalej: bank) na rzecz powódki 193 822,52 zł z odsetkami oraz o ustalenie nieistnienia między stronami stosunku prawnego z bliżej opisanej umowy kredytu.

Sąd Okręgowy w Szczecinie uwzględnił powództwo w całości. Na skutek apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo o zapłatę, poza częścią dochodzonych przez powódkę odsetek. W pozostałym zakresie apelację oddalono.

W zakresie istotnym dla rozpoznania skargi Sąd drugiej instancji ustalił za Sądem Okręgowym, że 14 września 2007 r. powodowie, będący wówczas małżonkami, zawarli z poprzednikiem prawnym banku umowę kredytu w kwocie 111 300 zł na 334 miesiące. Kredyt miał być indeksowany do waluty obcej: franka szwajcarskiego. W sprawie poczyniono szczegółowe ustalenia co do okoliczności zawarcia umowy oraz jej treści, w tym co do nienegocjowania umowy oraz posłużenia się przez bank wzorcem umowy, a także zawartego w kontrakcie mechanizmu powiązania wysokości świadczeń stron z walutą obcą. Przeliczenia związane z wykonywaniem umowy kredytu (stanowiące o istocie mechanizmu indeksacji) następować miały po kursach wynikających z tabeli kursowej, którą pozwany publikował na potrzeby wykonywania tego rodzaju umów.

Kredyt wypłacono w złotych (przeliczając je na franki szwajcarskie zgodnie z opisanym wyżej mechanizmem), a następnie powodowie spłacali raty w ten sposób, że uiszczali na rzecz pozwanego w walucie polskiej kwoty, które odpowiadały stosownej liczbie franków zgodnie z tabelami kursowymi publikowanymi przez bank. Część rat została uiszczona przez powodów bezpośrednio w walucie obcej – bez zastosowania mechanizmu przeliczeń.

W toku wykonywania umowy, 23 listopada 2009 r., małżeństwo powodów zostało rozwiązane przez rozwód. Kredytobiorcy uiścili na rzecz banku łącznie 209 815,36 zł i 59 447,62 franków szwajcarskich, w tym powódka – już po ustaniu ustroju wspólności majątkowej – zapłaciła 193 822,52 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd drugiej instancji, podobnie jak wcześniej Sąd Okręgowy, stwierdził, że zawarta przez strony umowa kredytu była nieważna. Takie stanowisko było następstwem przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że postanowienia umowne związane z indeksacją kredytu do kursu waluty obcej były niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., gdyż bank zastrzegł sobie prawo do jednostronnego kształtowania wysokości świadczeń dzięki możliwości dowolnego ustalania treści tabeli kursowej, na podstawie której określone było saldo zadłużenia i wysokość rat. Umowa stron nie wskazywała bowiem kryteriów i przesłanek sposobu ustalania treści tej tabeli, a powodowie nie mogli w jednoznaczny sposób określić, jak obliczane są wzajemne zobowiązania stron.

Sporne postanowienia umowne związane z indeksacją kredytu uznano przy tym za niejednoznaczne, a przez to podlegające ocenie przez pryzmat kryteriów z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. Zgodnie z zaaprobowaną przez Sąd Apelacyjny (s. 33 uzasadnienia wyroku tego Sądu) oceną prawną Sądu pierwszej instancji dla sprawy istotne znaczenie miało m.in. to, że z umowy stron nie wynikało, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej – zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat.

Wobec uznania, że postanowienia składające się na mechanizm indeksacji kredytu nie wiążą konsumentów, Sąd drugiej przeszedł do badania, czy po wyeliminowaniu ich z umowy nadal nadawała się ona do wykonania. Na to pytanie odpowiedział jednak przecząco, co skutkowało przyjęciem, że umowa stron jest nieważna, wobec czego zasadne są żądania zwrotu kwot nienależnie świadczonych przez powodów na rzecz pozwanego.

Zmiana orzeczenia Sądu pierwszej instancji w części dotyczącej roszczenia o zapłatę spowodowana była – nieistotnym na obecnym etapie – uwzględnieniem zgłoszonego przez bank zarzutu potrącenia.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając naruszenie: (1) art. 385¹ § 1 k.c., (2) art. 385¹ § 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 oraz art. 358 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. XLIX ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny i art. 41 ustawy z dnia 29 kwietnia 1936 roku – Prawo

wekslowe, (3) art. 385¹ § 1 i 2 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, a także (4) art. 385¹ § 2 w zw. z 385¹ § 1 k.c.

W ramach pierwszego zarzutu bank kwestionował łączną ocenę jako abuzywnych zawartych w umowie (i w jego ocenie: oddzielnych) klauzul ryzyka walutowego oraz klauzuli kursowej. Zdaniem skarżącego od samego mechanizmu indeksacji należy bowiem odróżnić stosowanie tabeli kursowej banku przy przeliczeniach związanych z wykonywaniem umowy. W konsekwencji z umowy należałoby wyeliminować co najwyżej klauzulę kursową, wskutek czego podlegałaby ona wykonaniu na podstawie kursów walut ogłaszanych przez NBP. Możliwości wykonania umowy z zastosowaniem wspomnianego kursu dotyczył również drugi z zarzutów, a pośrednio także trzeci, skupiony na wykazaniu, że umowa, w której zawarte zostały postanowienia niedozwolone, zasadniczo powinna nadal wiązać strony. Ostatni, czwarty zarzut dotyczył błędnej oceny, że zawarta w umowie klauzula kursowa nie była jednoznaczna, a w konsekwencji podlegała badaniu przez pryzmat kryteriów z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. Zdaniem pozwanego Sąd Apelacyjny błędnie przyjął, że o niejednoznaczności tego postanowienia świadczy to, iż powodowie nie mogli w chwili zawarcia umowy oszacować wysokości swoich przyszłych świadczeń, podczas gdy tego rodzaju niepewność nie stanowi o braku jednoznaczności tej klauzuli, ale jest immanentnie związana ze zmiennością kursów walutowych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie wniesli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należało rozważyć zasadność ostatniego, czwartego zarzutu skargi. Jeżeli bowiem okazałoby się, że sporne postanowienia umowne, uznane za dotyczące głównych świadczeń stron, zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, to nie można byłoby uznać ich za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W konsekwencji natomiast nie zachodziłaby potrzeba rozważenia, czy sankcją wynikającą z przywołanego przepisu dotknięta jest jedynie część zawartego w umowie mechanizmu indeksacji, jak również potrzeba zbadania, czy umowa stron nadawała się do dalszego wykonania po wyeliminowaniu z niej (wskutek

uznania za nieskuteczne względem powodów-konsumentów) postanowień ocenionych jako niedozwolone.

Stanowisko banku w przedmiocie jednoznaczności spornego postanowienia jest jednak nietrafne. Niezależnie od tego, czy w umowie da się wyodrębnić klauzulę kursową i klauzulę ryzyka walutowego (co będzie przedmiotem dalszej analizy), zauważyć trzeba, że skarżący nie zwalcza istoty stanowiska Sądu drugiej instancji. Rzecz bowiem w tym, że sporne postanowienie zostało sformułowane w sposób niejednoznaczny nie dlatego, że nie pozwalało ono w chwili zawarcia umowy ustalić wysokości wszystkich przyszłych świadczeń stron, lecz dlatego, że stwarzało bankowi swobodę co do kształtowania wysokości tych świadczeń dzięki samodzielnemu ustalaniu kursów walut branych za podstawę do obliczeń związanych z wykonaniem umowy kredytu.

Stan, w którym umowa kredytu nie stwarza pewności co do wysokości wszystkich przyszłych świadczeń konsumenta, istotnie sam w sobie nie prowadzi do wniosku o niejednoznaczności postanowień tej umowy. Przeciwnie, sytuacja taka jest zazwyczaj spotykana w praktyce – także w przypadkach umów pozbawionych elementu indeksacji, a to z uwagi na opieranie wysokości oprocentowania kapitału kredytu na zmiennych w czasie i niemożliwych do przewidzenia wskaźnikach referencyjnych. Jednakże w typowej sytuacji ten niedookreślony element wpływający na wysokość świadczeń stron ma charakter obiektywny i zewnętrzny. Tymczasem *in casu* kształtowanie wysokości świadczeń stron pozostawiono bankowi. Tego rodzaju konstrukcja, jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy i co zaakceptował Sąd Apelacyjny, świadczy o tym, że konsumenci nie znali jednoznacznych i precyzyjnych kryteriów ustalania zakresu wzajemnych świadczeń stron.

Pozostałe zarzuty dotyczą dwóch powiązanych ze sobą wątków. W ramach pierwszego z nich bank dążył do wykazania, że samo powiązanie kredytu z walutą obcą należy oceniać przez pryzmat art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. odrębnie od postanowień, które przewidywały stosowanie na potrzeby indeksacji kredytu tabeli kursowej opracowywanej jednostronnie przez pozwanego. W konsekwencji bank podniósł, że wyodrębniana przez niego w spornej umowie klauzula ryzyka walutowego nie jest niedozwolona, a dalsze związanie stron umową należałoby oceniać przy założeniu, że

konsumenci nie są związani wyłącznie klauzulą kursową (odesłaniem do tabel kursowych banku). Z kolei drugi wątek argumentacji skargi zmierza do wykazania, że abuzywna klauzula kursowa może zostać zastąpiona innym źródłem danych potrzebnych do obliczania wysokości świadczeń stron. Tym samym obie grupy zarzutów rozpatrywane łącznie stanowią wyraz stanowiska banku o tym, że umowa stron może być nadal wykonywana, wobec czego stwierdzenie jej nieważności było niezasadne.

Powyższe kwestie zostały już jednak rozstrzygnięte, odmiennie od stanowiska zajętego przez skarżącego, w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22. W orzeczeniu tym stwierdzono, iż w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów (punkt 1) oraz że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie (punkt 2). Sąd Najwyższy w obecnym składzie nie znajduje podstaw do podjęcia działań unormowanych w art. 88 § 1 u.s.n., wobec czego pozostaje związany stanowiskiem wyrażonym w uchwale (zob. wyroki SN z 21 listopada 2024 r., II CSKP 1088/24, oraz z 27 lutego 2025 r., II CSKP 1815/22).

W konsekwencji należało przyjąć, że zarzut pierwszy – nawet gdyby okazał się trafny – nie prowadziłyby do zmiany zaskarżonego wyroku. Pozwany nie kwestionuje obecnie abuzywności tej części umowy stron, którą określa mianem klauzuli kursowej. Stoi natomiast na stanowisku, że niedozwolony charakter tego postanowienia nie powoduje, iż tak samo należy ocenić klauzulę ryzyka walutowego. W świetle cytowanej uchwały nie ma to jednak znaczenia z tej przyczyny, że niemożliwość ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej powoduje, iż kontrakt nie nadaje się do wykonania.

Jedynie na marginesie wypada przy tym zauważyć, że *in abstracto* skarżący ma rację, że termin „postanowienie umowy” nie może być pojmowany jako

równoznaczny z wyodrębnioną graficznie jednostką redakcyjną tekstu kontraktu albo ze zdaniem w sensie gramatycznym, gdyż przedmiotem badania z perspektywy art. 385¹ § 1 zd. 1 k.p.c. jest mający samodzielne znaczenie normotwórcze fragment umowy – niezależnie od tego, czy stanowi on wyodrębnioną graficznie i gramatycznie całość, czy fragment większej jednostki redakcyjnej (np. paragrafu, punktu lub zdania), albo daje się wywieść w drodze wykładni z szeregu wyodrębnionych elementów lub zdań (zob. wyrok SN z 6 grudnia 2024 r., II CSKP 132/23, i przywołane tam orzecznictwo). Trafność poglądu przedstawionego przez skarżącego nie ma jednak znaczenia dla sprawy, gdyż także wyodrębnienie klauzuli kursowej i uznanie, że tylko ona ma charakter niedozwolony, prowadzi do wniosku, że umowa stron nie nadaje się do dalszego wykonywania (zob. wyrok SN z 27 lutego 2025 r., II CSKP 1815/22).

Ponadto w świetle powyższej uchwały postanowienia spornej umowy kredytu, zawierające odesłanie do tabeli kursowej banku, nie podlegają – wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego – substytucji innym źródłem danych niezbędnych do wykonania umowy. W efekcie trzeba natomiast uznać, że kontrakt ten nie wiąże stron także w pozostałym zakresie. Ostatecznie bowiem niedozwolony charakter klauzuli kursowej (przy korzystnym dla pozwanego założeniu, że daje się ona w spornym kontrakcie wyodrębnić) powoduje, że w umowie powstaje luka, której zgodnie z punktem 1 cytowanej wyżej uchwały nie da się uzupełnić, a która jednocześnie, stosownie do punktu 2 tej uchwały, wywołuje ten skutek, iż umowa nie wiąże stron w pozostałym zakresie.

O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 k.p.c.), ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.

Beata Janiszewska

Joanna Misztal-Konecka

Marcin Krajewski

[J.T.]

[r.g.]

